

Історико-політичні проблеми сучасного світу:
Збірник наукових статей. – Чернівці:
Чернівецький національний університет,
2021. – Т. 43. – С. 273-285
DOI: 10.31861/mhpi2021.43.273-285

Modern Historical and Political Issues:
Journal in Historical & Political Sciences. – Chernivtsi:
Chernivtsi National University,
2021. – Volume. 43. – pp. 273-285
DOI: 10.31861/mhpi2021.43.273-285

УДК 272-278-055.2(438)«18»

© Piotr Jaworski ¹

© Paweł Juško ²

Działalność opiekuńcza Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Najświętszej Maryi Panny Niepokalanie Poczętej w Małopolsce Wschodniej w II połowie XIX wieku

Znaczna większość ochronek stanowiła wzorowy przykład współpracy sióstr służebniczek z rodzicami dzieci, fundatorami, a także miejscowym duchowieństwem i mieszkańcami. Od samego początku siostry zyskiwały szacunek i zaufanie miejscowej ludności.

W zdecydowanej większości placówek stosunki między siostrami a lokalną społecznością układały się dobrze lub dobrze. Ceniono ich za oddanie, skromność, ciężką pracę i wytrwałość. Spodziewano się, że sierociniec będzie nie tylko miejscem opieki nad opuszczonymi, zaniedbanymi i pozbawionymi chrześcijańskiego wychowania dziećmi, ale także przyczyni się do podniesienia duchowego poziomu parafian.

Szczególną rolę pełniły ochronki w czasie I wojny światowej. W obliczu zagrożenia ochronka była miejscem, do którego o każdej porze dnia udawali się mieszkańcy szukający schronienia, pomocy lub tylko pociechy. Siostry narażając życie, ukrywały księży i inne osoby poszukiwane przez stacjonujących w miejscowości żołnierzy rosyjskich.

Słowa kluczowe: Zgromadzenie Sióstr Służebniczek Najświętszej Maryi Panny Niepokalanie Poczętej, Siostry Służebniczki Starowiejskie, Małopolska Wschodnia, II połowa XIX wieku, ochronki, opieka, opieka nad dzieckiem.

Сестринська діяльність Конгрегації Слуг Сестер Пресвятої Діви Марії Непорочного Зачаття у Східній Малій Польщі у другій половині XIX століття

Репрезентована стаття присвячена дослідженню головних напрямків Сестринської діяльності Конгрегації Слуг Сестер Пресвятої Діви Марії Непорочного Зачаття у Східній Малій Польщі у другій половині XIX століття.

З самого початку сестри здобули повагу та довіру місцевого населення. Переважна більшість дитячих будинків були зразковим прикладом співпраці між сестрами-служницями та їх батьками, засновниками, а також місцевим духовенством та жителями. Про це свідчила велика кількість дітей, які відвідували дитячі ясла, і допомога у веденні роботи в різних ситуаціях. Перший контакт сестер із мешканцями відбувся відразу після їх прибуття або під час благословення сиротинця. Церемонія мала можливість представити сестер, пояснити мету їх діяльності та представити переваги функціонування дитячої кімнати. Це також повинно було сформуванню позитивний образ сестер серед місцевого населення, щоб вони могли ефективніше виконувати свої обов'язки та не стикатися з перешкодами з боку мешканців.

У переважній більшості закладів стосунки між сестрами та місцевою громадою були добрими чи хорошими. Їх цінували за відданість, скромність, працьовитість і наполегливість. Очікувалось, що дитячий будинок буде не лише місцем опіки над покинутими, знехтуваними та позбавленими християнського виховання дітьми, а й сприятиме підвищенню духовного рівня парafіян. Крім того, в їх обов'язки входили догляд за хворими, катехизація шкільних дітей, робота з молоддю, об'єднаною в асоціації, і церковна робота.

¹ Doktor nauk humanistycznych w zakresie historii, Ośrodek Badań nad Polonią i Duszpasterstwem Polonijnym Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, Polska. E-mail: 11szach4@gmail.com; <https://orcid.org/0000-0001-5772-5334>.

² Doktor nauk humanistycznych z zakresu historii, Instytut Pedagogiki, Uniwersytet Rzeszowski, Polska. E-mail: pjusko@ur.edu.pl; <https://orcid.org/0000-0002-8474-604X>.

Під час Першої світової війни дитячі будинки відігравали особливу роль. Перед загрозою дитячий будинок був місцем, де мешканці шукали притулку, допомоги чи просто затишку в будь-який час доби. Ризикуючи життям, сестри сховали священників та інших людей, яких розшукували російські солдати, дислоковані в місті

Немає сумнівів, що їхнє служіння було вираженням відповідальності за долю дитини та, в більш широкому плані, за релігійний та моральний стан усього суспільства.

Ключові слова: Конгрегація Сестер Служebниць Пресвятої Діви Марії Непорочного Зачаття, Сестри Служebниці Старовійські, Східна Малополюща, друга половина XIX століття, ясла, догляд, догляд за дітьми.

Nursing Activity of the Congregation of the Sisters Servants of the Blessed Virgin Mary of the Immaculate Conception in Eastern Lesser Poland in the Late 19th Century

In the vast majority of establishments, the relations between the sisters and the local community were correct or good. They were valued for their dedication, modesty, diligence and perseverance. Huge hopes were placed everywhere about their work in nurseries. It was hoped that the orphanage would not only be a place of care for abandoned, neglected and deprived of Christian upbringing children, but also contribute to raising the spiritual level of parishioners.

The vast majority of the orphanages were an exemplary example of cooperation between the handmaid sisters and their parents, founders, as well as local clergy and residents. From the very beginning, the sisters gained the respect and trust of the local population. This was evidenced by the large number of children attending nurseries and the help in running the work in various situations. The sisters' first contact with the inhabitants took place right after their arrival or during the blessing of the orphanage. The ceremony was an opportunity to present the sisters, explain the purpose of their activities and present the benefits of the operation of the nursery. It was also supposed to shape a positive image of the sisters among the local population, so that they could perform their duties more effectively and not encounter obstacles on the part of the inhabitants.

In the vast majority of establishments, the relations between the sisters and the local community were good or very good. They were valued for their dedication, modesty, hard work and perseverance. It was expected that the orphanage would not only be a place of care for abandoned, neglected and deprived of Christian upbringing children, but also contribute to raising the spiritual level of parishioners. In addition, their duties included caring for the sick, catechizing school children, working with youth associated in associations, and church work.

During World War I, orphanages played a special role. In the face of the threat, the orphanage was a place where inhabitants sought shelter, help or just comfort at any time of the day. Risking their lives, the sisters hid priests and other people wanted by the Russian soldiers stationed in the town

There is no doubt that their ministry was an expression of responsibility for the fate of the child and, in a broader perspective, for the religious and moral condition of the entire society.

Keywords: Congregation of the Sisters Servants of the Blessed Virgin Mary of the Immaculate Conception, Sisters Servants, Eastern Lesser Poland, second half of the 19th century, nurseries, care, childcare.

1. Początki Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Najświętszej Maryi Panny Niepokalanie Poczętej i stan badań

Zgromadzenie Sióstr Służebniczek Najświętszej Maryi Panny Niepokalanie Poczętej zostało założone 3 maja 1850 r. przez Edmunda Bojanowskiego. Data założenia związana jest z otwarciem tego dnia we wsi Podrzeczce położonej koło Gostynia w Wielkopolsce pierwszego domu zakonnego i działającej przy nim ochronki.

Początkowo działalność zgromadzenia rozwijała się w Wielkim Księstwie Poznańskim, jednak już w latach 60-tych XIX wieku Zgromadzenie swoją działalnością przekroczyło granice Księstwa Poznańskiego działając na terenie Śląska, Królestwa Polskiego oraz Galicji.

Po przyjeździe do Galicji 27 listopada 1861 r. siostry najpierw zamieszkały w Podzwierzyńcu k. Łańcuta, a 3 października 1863 r. główny dom wraz z nowicjatem przeniosły do Starej Wsi k. Brzozowa. Od 1866 r. służebniczki galicyjskie stały się samodzielnym zgromadzeniem. Od nazwy

miejsowości, w której znajduje się główny dom zgromadzenia, zostały nazywane służebniczkami starowiejskimi³. Na skutek sytuacji społeczno-politycznej oraz działań władz państwowych i kościelnych z macierzystego zgromadzenia wyodrębniły się cztery gałęzie:

- Zgromadzenie Sióstr Służebniczek Najświętszej Maryi Panny Niepokalanie Poczętej (Siostry Służebniczki Starowiejskie)
- Zgromadzenie Sióstr Służebniczek Bogarodzicy Dziewicy Niepokalanie Poczętej (Siostry Służebniczki Dębickie)
- Zgromadzenie Sióstr Służebniczek Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny, czyli Siostry Służebniczki Wielkopolskie (pleszewskie)
- Zgromadzenie Sióstr Służebniczek Najświętszej Maryi Panny Niepokalanie Poczętej, czyli Siostry Służebniczki Śląskie (wrocławskie)

Mając na uwadze działalność poszczególnych zgromadzeń zakonnych należy zaznaczyć iż stanowi ona niezwykle inserujące pole badawcze, zarówno w szeroko rozumianym kontekście problematyki społecznej jak i bardziej szczegółowo mając na uwadze konkretne aspekty pedagogiczne.

Podstawowym materiałem źródłowym dla opracowania prezentowanego zagadnienia są materiały archiwalne zdeponowane w Archiwum Głównym Sióstr Służebniczek w Starej Wsi. Dodatkowych informacji można poszukiwać w dokumentach archiwalnych znajdujących się w aktach poszczególnych domów zgromadzenia (szczególnie wiele ciekawych informacji można odnaleźć w kronikach). Wśród badań publikowanych na szczególną uwagę zasługuje *Historia poszczególnych domów Zgromadzenia Sióstr Służebniczek NMP NP – starowiejskich – na terenie archidiecezji lwowskiej*, t. 1-5, oprac. E. Korobij, J. Posłuszna, J. Wołoszyn, Stara Wieś 1985 (mps), oraz dotychczas nie publikowana dysertacja doktorska Radosława Sztaby *Ochronki Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Starowiejskich w Archidiecezji Lwowskiej obrządku łacińskiego w latach 1861-1939*, Rzeszów 2010 (mps)⁴, której kopia znajduje się we wspomnianym archiwum w Starej Wsi. Jest to bardzo ciekawa rozprawa, która zasługuje na opublikowanie, aby owoce jej badań przedstawić szerszej grupie czytelników. Na szczególną uwagę zasługuje również artykuł Radosława Sztaby *Zakonne zakłady opieki nad dzieckiem we Lwowie w latach 1861-1939* zamieszczony na łamach „Przeglądu Historyczno-Oświatowego”⁵, w którym autor naszkicował działalność poszczególnych zgromadzeń zakonnych na polu opiekuńczo-wychowawczym.

2. Bł. Edmund Bojanowski i jego poglądy

Niepodważalnym jest fakt, że jednym z największych dzieł E. Bojanowskiego było założenie żeńskiego zgromadzenia zakonnego Sióstr Służebniczek. Kontekstem społeczno-ekonomicznym powstania zgromadzenia jest okres, kiedy to Edmund zaczął organizować ochronki wiejskie, które miały pomagać w wychowaniu dzieci, których rodzice zajęci byli przede wszystkim pracą, a także dla dzieci, które nie miały opieki w domach rodzinnych lub były sierotami. Inspiracje do tego dzieła znalazł E. Bojanowski w spotkaniach z Augustem Cieszkowskim, a szczególnie w jego dziele *O ochronach wiejskich*⁶. Należy jednak podkreślić, że obok bł. E. Bojanowskiego, czy hr. A. Cieszkowskiego znaczący wpływ na rozwój działalności opiekuńczo-wychowawczej, a także na powstanie i rozwój instytucji ochronki miały liczne towarzystwa i komitety ukierunkowane na pomoc dzieciom.

Idee tych towarzystw w zakresie działalności opiekuńczo-wychowawczej wspierane były przez pedagogów i myślicieli, takich, jak chociażby Ludwik Górski, Józef Montwiłł, Bronisław Trentowski,

³ M. Komborska (2019), *Exodus Służebniczek Starowiejskich z Kresów Południowo-Wschodnich w latach 1939-1957*, „Perspectiva. Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne”, Nr 1 (34), s. 66-67.

⁴ R. Sztaba (2010), *Ochronki Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Starowiejskich w Archidiecezji Lwowskiej obrządku łacińskiego w latach 1861-1939*. Praca doktorska z historii napisana pod kierunkiem naukowym ks. dr hab. Stanisława Nabywańca, Wydział Historyczno-Socjologiczny Uniwersytetu Rzeszowskiego, mps.

⁵ R. Sztaba (2009), *Zakonne zakłady opieki nad dzieckiem we Lwowie w latach 1861-1939*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy”, T. 52, Nr 3-4 (205-206), s. 35-51.

⁶ A. Cieszkowski (1842), *O ochronach wiejskich*, Poznań 1842; M. Opiela (2013), *Integralna pedagogika przedszkolna w systemie wychowania Edmunda Bojanowskiego. Kontynuacja i zmiana*, Wydawnictwo KUL, Lublin, s. 27; W. Rozynkowski (2017), *Bł. Edmund Bojanowski, założyciel Zgromadzenia Sióstr Służebniczek... – nowe zgromadzenie zakonne w trudnym okresie kasat w zaborze pruskim*, „Zeszyty Naukowe KUL”, T. 60, Nr 4 (240), s. 97.

Ewaryst Estkowski, August Adam Jeske, Tomasz Dziekoński, Mieczysław Baranowski, Jan Władysław Dawid, Stanisław Karpowicz, a także Johann Heinrich Pestalozzi, Maria Pape-Carpentier, Jan Svoboda oraz Fryderyk Wilhelm Froebel. Ten ostatni przeszedł do historii wychowania między innymi z koncepcji ogródków freblowskich, które na gruncie polskim przeżywały swój rozwój, odchodząc często od sztywnych norm i reguł w stronę autorskich, osobliwych rozwiązań. Takie rozwiązania prowadziły w stronę pojawienia się koncepcji przedszkola, jako nowej formy pracy z najmłodszymi, a także do wyodrębnienia się innych form opieki nad małymi dziećmi, jak chociażby ogrody Jordana i Rau'a⁷.

Poglądy wybitnych pedagogów w zakresie organizacji opieki nad dzieckiem, ale przede wszystkim taką konieczność dostrzegali bł. Edmund Bojanowski, który pochylając się nad biedą i trudnym losem dzieci nie tylko zachęcał do zakładania ochronek, ale przede wszystkim zaczął wprowadzać w czyn w postulat kształcenia dziewczyn na wychowawczynie w tego typu placówkach⁸. Oczywiście stało się to, że do pracy w tych miejscach potrzeba było osób, a z biegiem czasu odniesienia do instytucji, która nadałaby dziełu stabilny charakter⁹. Było to jednym z podstawowych wyzwań, które stało przed zgromadzeniem Sióstr Służebniczek, także na terenach Małopolski Wschodniej.

W 1850 r. Austriacy utworzyli kraj koronny pod nazwą Królestwo Galicji i Lodomerii z Wielkim Księstwem Krakowskim, Księstwem Oświęcimskim i Zatorskim, którego obszar wynosił 78 407 km². Jednocześnie Galicję podzielono na dwie części według kryterium sądowego, nazywane potocznie Galicją Zachodnią i Wschodnią, których granica administracyjna biegła w przybliżeniu wzdłuż linii Sanu i jego dopływu – Wisłoka. Galicja Wschodnia sięgała po rzekę Zbrucz, która stanowiła granicę austriacko-rosyjską¹⁰. Swoją drogą, jak zauważa Katarzyna Hibel „zawiła historia nazewnictwa terenów dzisiejszej zachodniej części Ukrainy, określanych w dyskursie historyczno-kulturowym często do dzisiaj jeszcze mianem „Galicji”, jest nie tylko jedynym w swoim rodzaju przykładem fluktuacji nazw geograficznych na przestrzeni dziesięcioleci, lecz także niezwykle interesującym przyczynkiem do dyskusji na temat ideologizacji nazw geograficznych w wieku dwudziestym”¹¹.

Po roku 1815 obok potocznej nazwy „Galicja” używana zaczęła być powszechnie dla ziem na wschód od Sanu nazwa „Galicja Wschodnia”, właściwie „wschodnia Galicja”, nie była to bowiem oficjalna jednostka administracyjna¹². Należy również podkreślić, że zdecydowaną większość mieszkańców Galicji Wschodniej stanowili Ukraińcy, a resztę ok 30 % stanowili Polacy oraz Żydzi, Niemcy, Ormianie i inne narodowości, takie jak między innymi Karaimi, czy zamieszkujący Bukowinę Lipowanie, zwani też Filiponami lub Starowiercami. Ludność ukraińska przeważała w zdecydowanej większości powiatów politycznych Galicji Wschodniej. Jedynie wśród mieszkańców Lwowa dominowali Polacy oraz osoby posługujące się językiem niemieckim. Ukraińcy stanowili większość zwłaszcza w takich powiatach jak: Borszczów, Brody, Buczacz, Drohobycz, Kołomyja, Sokal, Stanisławów, Stryj, Tarnopol, Złoczów. Natomiast w niektórych powiatach, jednak wyraźnie mniej licznych, językiem polskim i ukraińskim posługiwało się mniej więcej tyle samo mieszkańców. Tak było na przykład w Przemyślu, Sanoku, Trembowli. Natomiast w Galicji Zachodniej te proporcje były odmienne. Dla przykładu w Ropczycach, Mielcu, Żywcu, Wadowicach, Chrzanowie, Myślenicach czy Brzesku jedynie pojedyncze osoby posługujące się językiem ukraińskim. Najliczniej zamieszkiwanymi przez Ukraińców powiatami tej części Galicji były Gorlice, Grybów, Jasło, Łańcut,

⁷ Zob. szerzej: S. Walasek (2015), *Opieka i wychowanie małego dziecka na łamach czasopism przełomu XIX i XX wieku*, Oficyna Wydawnicza Atut, Wrocław.

⁸ E. Bartkowiak (2011), *Sierocińce zakonne w Drugiej Rzeczypospolitej: z badań nad dziejami opieki zastępczej (pozarodzinnej) w Polsce*, „Wychowanie w Rodzinie”, T. 2, s. 297. Zob. szerzej: E. Bartkowiak (2009), *Formacje zakonne wobec problemu dzieci pozbawionych opieki w Polsce w latach 1918-1939*, Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego, Zielona Góra.

⁹ W. Rozynkowski (2017), op. cit., s. 97.

¹⁰ H. Cimek (2008), *Przynależność Galicji (Małopolski) Wschodniej – w koncepcjach polskich klubów ludowych w 1919 r.*, „Polityka i Społeczeństwo”, Nr 5, s. 10.

¹¹ K. Hibel (2002), *Od „Małopolski Wschodniej” do „Ukrainy Zachodniej”. Geneza, rozwój oraz zakres funkcjonowania w języku polskim nazw geograficznych odnoszących się do „Galicji Wschodniej” w latach 1918-1939*, „Slavia Orientalis”, T. 61, Nr 4, s. 475.

¹² K. Hibel (2002), op. cit., s. 477.

Nowy Sącz i Nowy Targ. Można jednak przypuszczać, że wśród wykazanych w tych powiatach osób posługujących się językiem ruskim byli też Łemkowie¹³.

Chronologiczny wykaz ochronek prowadzonych przez zgromadzenie w latach 1861-1900 z podziałem na Galicję Zachodnią i Galicję Wschodnią przedstawia Radosław Sztaba we wspomnianej dysertacji doktorskiej¹⁴. Ponieważ treść niniejszego artykułu dotyczy Galicji Wschodniej, stąd też naszym zadaniem będzie prezentacja kilku wybranych przykładów działalności i posługi sióstr na tym właśnie obszarze.

Na terenie archidiecezji lwowskiej 6 października 1863 r. w Biłce Szlacheckiej została otworzona pierwsza placówka i jednocześnie ochronka Zgromadzenia. Dom pod wezwaniem św. Józefa został poświęcony w tym samym dniu przez ks. Iwo Czeżowskiego¹⁵. Początkowo swą posługę pełniły 4 siostry łącznie z przełożoną główną s. Matyldą Jasińską oraz sekretarką s. Elżbietą Szkudłapską. Od początku siostry otoczyły opieką dzieci w wieku przedszkolnym¹⁶. Niedługo powstały dwie kolejne ochronki w Podhorcach i Żużelu. Niestety wobec sióstr pracujących w placówce w Podhorcach zostały postawione oskarżenia ze strony nacjonalistycznych księży ruskich o akcję latynizacyjną¹⁷. Władze austriackie wydały decyzję o zamknięciu placówki w marcu 1865 r. reaktywacja nastąpiła 10 X 1908 r.¹⁸ Podobny los spotkał ochronkę w Żużelu – mimo rozpoczęcia właściwych zajęć z dziećmi, brakowało środków utrzymania, dodatkowo negatywna postawa księży ruskich spowodowały, że placówka została zlikwidowana w grudniu 1866 r.¹⁹

W latach 1861-1918 na terenie archidiecezji lwowskiej, siostry służebniczki prowadziły w sumie 97 ochronek²⁰. Już w latach 70-tych XIX wieku powstało 5 ochronek: w Gwoźdzu, Narolu, Jabłonowie, Zaleszczykach oraz Kołtowie. Najwcześniej została zlikwidowana placówka w Narolu, po trzech latach działalności ze względu na nieodpowiednie warunki życia i pracy²¹. W Jabłonowie uruchomiono ochronkę pod wezwaniem Matki Boskiej Częstochowskiej ponadto jedna z sióstr do 1907 r. prowadziła drugą ochronkę dla dzieci służby folwarcznej²². Ochronka w Zaleszczykach pełniła opiekę nad dziećmi dochodzącymi z miasta i przedmieścia, jednak w momencie przejęcia jej przez Wschodnio-Małopolskie Towarzystwo Opieki na Dziećmi i Młodzieżą, z dniem 1 VII 1927 r. przestała funkcjonować. W jej miejsce w 1935 r., przy zakładzie sierot uruchomiono sezonowo ochronkę dla chłopców²³. Z kolei placówka w Kołtowie, zniszczona podczas I wojny światowej, pilnie wymagała remontu, z czym nie śpieszył się właściciel wsi, stąd nastąpiła likwidacja w 1919 r.²⁴

Lata 80-te XIX w., to okres rozpoczęcia działalności sióstr służebniczek w 21 miejscowościach²⁵. Kolejne otwierano w ostatniej dekadzie XIX wieku – 25. W pierwszej dekadzie XIX wieku powstało ich 16. Wybuch I wojny światowej w 1914 r. przerwał pracę sióstr w niemal wszystkich ochronkach. Służebniczki opuszczały miejscowości leżące na linii frontu. Często jednak pozostawały na swoich placówkach świadcząc pomoc dla rannych i podtrzymując miejscową ludność na duchu. Ochronki na ogół nie funkcjonowały²⁶.

¹³ B. Stoczewska (2013), *Ukraina i Ukraińcy w polskiej myśli politycznej. Od końca XIX wieku do wybuchu II wojny światowej*, Krakowskie Towarzystwo Edukacyjne – Oficyna Wydawnicza AFM, Kraków, s. 15-16.

¹⁴ R. Sztaba (2010), *Ochronki Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Starowiejskich w Archidiecezji Lwowskiej obrządku łacińskiego w latach 1861-1939*. Praca doktorska z historii napisana pod kierunkiem ks. dr. hab. Stanisława Nabywańca, Wydział Historyczno-Socjologiczny Uniwersytetu Rzeszowskiego, mps, s. 166-168.

¹⁵ R. Sztaba (2010), op. cit., s. 178.

¹⁶ E. Korobij, J. Posłuszna, J. Wołoszyn (1985), *Historia poszczególnych domów Zgromadzenia Sióstr Służebniczek NMP NP. – Starowiejskich na terenie archidiecezji lwowskiej*, T. 1, Stara Wieś, mps, s. 46.

¹⁷ R. Sztaba (2010), op. cit., s. 179.

¹⁸ Archiwum Główne Sióstr Służebniczek w Starej Wsi (dalej: AGSSwSW), Akta Kurii Głównej Sióstr Służebniczek (dalej: AKGSS), Domy Zgromadzenia SS. Służebniczek NMP NP., sygn. AIIe, 107, s. 11.

¹⁹ AGSSwSW, AKGSS, Matka Leona Jankiewicz, *Historia Zgromadzenia SS. Służebniczek NMP NP. 1861 – 1876*, sygn. FIa, 1/6, s. 15.

²⁰ R. Sztaba (2010), op. cit., s. 179.

²¹ AGSSwSW, AKGSS, *Historia placówek Zgromadzenia SS. Służebniczek NMP NP.*, sygn. FIa, 4, s. 4.

²² AGSSwSW, AKGSS, Korespondencja s. A. Piszczyńskiej do Przeł. Gen. Z 21 I 1907 r., sygn. AIIIh, 212.

²³ E. Korobij, J. Posłuszna, J. Wołoszyn (1985), op. cit., T. 5, s. 1255-1256.

²⁴ AGSSwSW, AKGSS, Placówki Zgromadzenia SS. Służebniczek NMP NP, sygn. AIIe, 118, s. 27.

²⁵ R. Sztaba (2010), dz. cyt., s. 184.

²⁶ Ibidem, s. 191.

Podczas wojny, na terenie archidiecezji lwowskiej powstały 3 nowe placówki: w Kołomyi, Borszczowie i Stryjówce²⁷.

Ochronki Zgromadzenia Sióstr Służebniczek w Galicji Wschodniej mogły powstać dzięki ogromnemu zaangażowaniu osób świeckich i duchownych, wsparciu samorządów oraz instytucji zajmujących się wspieraniem dobroczynności. Wśród tych podmiotów na szczególne wyróżnienie zasługują inicjatorzy, działacze społeczni zabiegający o utworzenie placówek ochronkowych i wypełnienie warunków formalnych stawianych przez Zgromadzenie. Wśród nich są także fundatorzy, którzy przekazywali część swego majątku na potrzeby utrzymania ochronek. Najważniejszy wpływ na tworzenie ochronek niewątpliwie miało bogatsze ziemiaństwo i polska arystokracja: książęta, hrabiowie, baronowie. Dzięki ich majątkom możliwe było tworzenie licznych fundacji i uczestnictwo w akcjach dobroczynnych.

W Biłce Szlacheckiej, hr. Wanda z Potockich Cabogowa w 1863 r. ofiarowała na rzecz Zgromadzenia dom z budynkiem gospodarczym, 1, 5 morgi ogrodu i 6000 florenów. Fundatorka nie tylko wspierała ochronkę, ale także broniła ją przed administracją rządową²⁸.

Staraniem księżstwa Heleny i Romana Puzynów utworzone zostały placówki w Gwoźdźcu i w Narolu w 1874 r.²⁹ Bracia Romana, kardynał Jan Puzyna i Julian Puzyna udostępnili siostrom mieszkanie we dworze oraz wypłacali wynagrodzenie w zamian za prowadzenie placówki w Czarnołożcach. Placówka działała do 1925 r. Biskup J. Puzyna był także inicjatorem ochronki w Zbarażu. Księżna Jadwiga z Lubomirskich de Ligne, chcąc upamiętnić wizytę biskupa w Zbarażu w 1890 r. spełniła jego życzenie założenia ochronki sióstr służebniczek. Zarząd dóbr księżnej de Ligne przekazał do dyspozycji sióstr duży, choć skromnie wyposażony dom z podwórzem, budynek gospodarczy i 2 ogrody³⁰.

Ochronki w Jabłonowie, Horodnicy i Uwiśle powstały za przyczyną księżnej Florentyny Czartoryskiej. Siostry otrzymały dom, co miesiąc pensję oraz przydział zboża i opału³¹. Inna przedstawicielka rodziny Czartoryskich, księżna Marcelina, w 1884 r. sprowadziła siostry do Rudnik, w 1886 r. do Łysej, a w 1889 r. do Michałówki. Wszędzie siostry otrzymały dom wraz z polem i ogrodem³².

Ochronkę w Beremianach ufundowali w 1881 r. baronowie Erazm i Jakubina Heydlowie. Siostry otrzymały duży dom z izbą ochronkową oraz 0, 5 ha ogrodu³³. W Rzepińcach w 1883 r. hrabstwo Anna i Władysław Wolańscy zapewniły siostrom mieszkanie i utrzymanie, a w 1909 r. wybudowali nową ochronkę. Hrabina złożyła też w Konsystorz Metropolitalnym we Lwowie fundusz 25000 koron, z którego procent miał służyć na utrzymanie placówki. Jej syn Franciszek uzupełniając fundację matki, kontraktem z 5 XII 1910 r. ofiarował na własność Zgromadzenia dom będący w użytkowaniu sióstr oraz ok. 2,5 morgi ziemi. Siostry otrzymały prawo korzystania z serwitutów, miały też zapewniony dojazd do kościoła parafialnego³⁴.

Różne były powody tworzenia placówek dla dzieci przedszkolnych. Ochronka w Lubieniu Wielkim powstała w 1887 r. dzięki fundacji Marii i Adolfa Brunickich, którzy w ten sposób chcieli uczcić pamięć zmarłego syna Maurycego. Baronowie sprowadzając siostry do Lubienia, oprócz zapewnienia im mieszkania, godnych warunków utrzymania, założyli w banku we Lwowie odpowiedni fundusz³⁵. Z kolei właścicielka Obertyna, Karolina Ortyńska, budując ochronkę chciała

²⁷ E. Korobij, J. Posłuszna, J. Wołoszyn (1985), op. cit., T. 5, s. 922.

²⁸ AGSSwSW, AKGSS, Matka Leona Jankiewicz, Historia Zgromadzenia SS Służebniczek NMP NP. 1861-1876, sygn. FIa, 1/6, s. 5; AGSSwSW, AKGSS, Historia placówek Zgromadzenia SS. Służebniczek NMP NP., sygn. FIa, 4, s. 1.

²⁹ AGSSwSW, AKGSS, Historia placówek Zgromadzenia SS. Służebniczek NMP NP., sygn. FIa, 4, s. 3.

³⁰ E. Korobij, J. Posłuszna, J. Wołoszyn (1985), op. cit., T. 5, s. 1293.

³¹ AGSSwSW, AKGSS, Korespondencja F. Czartoryskiej do Przeł. Gen. z 4 V 1875 r., sygn. AIVd, 71; AGSSwSW, AKGSS, Dzieje poszczególnych domów Zgromadzenia SS. Służebniczek NMP NP., cz. 2, sygn. FIa, 12, s. 1.

³² AGSSwSW, AKGSS, Domy Zgromadzenia SS. Służebniczek NMP NP., sygn. AIIe, 107, s. 77, 79; AGSSwSW, AKGSS, Historia placówek Zgromadzenia SS. Służebniczek NMP NP., sygn. FIa, 4, s. 7-8.

³³ AGSSwSW, AKGSS, Korespondencja M. Heydel do Przeł. Gen. z 20 II 1881 r., sygn. AIVd, 74.

³⁴ E. Korobij, J. Posłuszna, J. Wołoszyn (1985), op. cit., T. 5, s. 985.

³⁵ AGSSwSW, Historia placówek Zgromadzenia SS. Służebniczek NMP NP., sygn. FIa, 4, s. 6, AGSSwSW, AKGSS, Diariusz Zgromadzenia SS. Służebniczek NMP NP., 10 V 1902, sygn. FIIa, 15.

wyrazić wdzięczność siostrze za opiekę i pielęgnację w czasie choroby. Nie mogąc przed śmiercią doprowadzić sprawy do końca upoważniła kuzynkę, Kazimierę Kellermanową do budowy domu i sprowadzenia sióstr, przeznaczając na ten cel ok. 2000 florenów. W 1902 r. rozpoczęła się budowa, nad wykonaniem prac czuwał proboszcz, ks. Jan Bładowski. Finansowo wspomagali inwestycję abp J. Bilczewski i Rada Powiatowa w Horodence³⁶.

Fundatorzy, często z chwilą sprowadzenia sióstr do danej miejscowości, nie wywiązywali się z powinności fundacyjnych. Tak stało się z ochronką w Bucniowie, gdzie siostry zostały sprowadzone w 1890 r. z inicjatywy ziemianina Teodora Serwatowskiego. Ofiarował on na ochronkę dom – lepiankę z ogrodem oraz miał zapewnić utrzymanie placówki. Niestety, warunki, w których przyszło siostrze pracować były od początku nader trudne – począwszy od złego stanu domu, w którym brakowało odpowiednich pomieszczeń, sal dla dzieci. Siostry kilkakrotnie zwracały się z prośbą do fundatora o zarządzenie ich potrzebom, lecz nie spotkało się to z odzewem³⁷.

Ogromny wpływ na tworzenie ochronek i oddawanie ich pod zarząd sióstr służebniczek miało duchowieństwo rzymskokatolickie. Duchowni, głównie będący proboszczami, inicjowali zakładanie ochronek, starali się pozyskać fundusze, często byli też wykonawcami testamentów. Te działania wspierali arcybiskupi lwowscy oraz ich biskupi pomocniczy. Duchowni występowali często w roli pełnomocników fundatorów, kontaktując się z władzami Zgromadzenia w celu ustalenia warunków podjęcia przez siostry pracy w danej miejscowości.

Na 124 ochronki prowadzone przez służebniczki, aż 74 powstały dzięki wsparciu galicyjskiego ziemiaństwa i arystokratów. Radosław Sztaba w dysertacji doktorskiej *Ochronki Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Starowiejskich w Archidiecezji Lwowskiej obrządku łacińskiego w latach 1861-1939* prezentuje sporządzoną przez siebie tabelę, w której sukcesywnie wymienia poszczególne ochronki, przypisując im jednocześnie inicjatorów i fundatorów³⁸. Największy udział tej grupy w powstawaniu ochronek był w latach 1863-1918 i wynosił 65 %. Działalność hierarchów, księży i osób zakonnych w wymienionych latach doprowadziła do utworzenia 30 ochronek, co stanowi 31%. Pewien wpływ na powstanie ochronek mieli mieszczaństwo i chłopcy. W omawianym okresie ich staraniem powstało 16 placówek (17%). Organizacje społeczne i religijne takie jak Towarzystwo szkoły Ludowej, powstające według potrzeby komitety ochronkowe, sodalicje, czy Towarzystwo Św. Wincentego á Paulo przyczyniły się do powstania 11 placówek, a organy władzy samorządowej – 4. Własnym staraniem Zgromadzenie utrzymywało 3 placówki.

Należy podkreślić, że twórców ochronek w większości przypadków przyświecała idea działania dla dobra mieszkańców wsi lub miasta, wzrostu poziomu moralności, rozpowszechniania polskości na terenach zamieszkałych przez ludność ukraińską. Cele te wypełniało Zgromadzenie Sióstr Służebniczek NMP NP., podejmując niemal w każdej miejscowości, obok prowadzenia ochronki, wiele dodatkowych prac, wynikających z potrzeb lokalnej społeczności.

Ochronki powstawały na podstawie umów podpisywanych między Zgromadzeniem a fundatorem. Dokumenty określały warunki, na jakich siostry miały wykonywać swoją pracę w danej miejscowości, zakres zobowiązań i oczekiwań fundatorów. Przed 1914 r. ochronki powoływane były po otrzymaniu zgody od Rady Szkolnej Krajowej. Zasady ich funkcjonowania regulowały regulaminy wewnętrzne³⁹. Powstawały jednak bez określonego planu, podstawy prawnej i wytycznych państwowych. Aż do lat 30-tych XX wieku brakowało jednolitych regulacji prawnych dla placówek przedszkolnych. Siostry prowadzące ochronki planowały ich pracę mając na względzie specyfikę danej miejscowości⁴⁰. Powstałe regulaminy określały czas pracy ochronki (roczny i dobowy), zasady, na jakich odbywały się zajęcia, obowiązujące normy higieny oraz porządek dnia⁴¹.

Sytuacja materialna ochronek, w chwili ich tworzenia, była uzależniona od warunków umowy, jaką Zgromadzenie zawierało z fundatorem. Założenie i utrzymanie ochronki obejmowało na ogół

³⁶ AGSSwSW, AKGSS, Korespondencja K. Kellermanowej do Przeł. Gen. z 19 VI 1902 r., 7I 1904 r., sygn. AIVd, 76; AGSSwSW, AKGSS, Korespondencja ks. J. Bładowskiego do Przeł. Gen. z 9 V 1902 r., 10 III 1903 r., sygn. AIVb, 20.

³⁷ AGSSwSW, AKGSS, Dzieje poszczególnych domów Zgromadzenia SS. Służebniczek NMP NP., cz. 1, sygn. FlA, 11, s. 64.

³⁸ R. Sztaba (2010), op. cit., s. 198-201.

³⁹ Ibidem, s. 219.

⁴⁰ AGSSwSW, AKGSS, Pismo Przeł. Gen. Do starostwa w Kopyczyńcach z 8 V 1928 r., sygn. BlA, 18, s. 2.

⁴¹ AGSSwSW, AKGSS, Regulamin ochronki w Dublanach, sygn. BlA, 13, s. 9.

udostępnienie domu, budynku gospodarczego, ogrodu, ziemi pod uprawę, zapewnienie opału na zimę, transportu do kościoła oraz złożenie w banku odpowiedniego kapitału lub wypłacanie siostrom pensji⁴². Wysokość przyznawanej ordynarii była zależna od liczby sióstr i sytuacji materialnej właścicieli dóbr. W Biłce Szlacheckiej, fundatorka ofiarowała na rzecz ochronki dom wraz z budynkiem gospodarczym, 1, 5 morgi ogrodu oraz procenty z 6000 florenów na utrzymanie czterech sióstr⁴³. W Podhorcach utrzymanie zapewniał dwór, a w zamian siostry, oprócz prowadzenia misji apostołskich, kolejno chodziły wykonywać prace w polu, należącym do fundatora. Po reaktywacji ochronki w 1908 r. siostry otrzymywały miesięczne wynagrodzenie od Centralnego Zarządu Dóbr Księżnej Konstancji Sanguszkowej⁴⁴. Służebniczki Żużelu zapewniały sobie utrzymanie przez wykonywanie różnych prac przy dworze (szycie, malowanie) oraz w ogrodzie i w polu. Siostry materialnie wspierali także księża oraz mieszkańcy, przeznaczając dla nich produkty żywnościowe, wodę, czy pomagając w wykonywaniu różnych prac⁴⁵.

Ochronka w Zaleszczykach była częściowo utrzymywana przez baronową Sewerynę Brunicką. Opłacała ona czynsz dzierżawy za dom, w którym przebywały siostry. Pozostałą część opłacali mieszkańcy miasta. Po śmierci Brunickich ochronka nie posiadała żadnego zabezpieczenia materialnego, istniała jednak nadal w oparciu o fundusz żelazny w kwocie 5500 koron zapisanych na ochronkę⁴⁶.

Warunki mieszkaniowe w ochronkach sióstr służebniczek na ogół były złe. Wynikało to z funkcji, które pełniły domy zanim stały się ochronkami. Były to adoptowane karczmy, leśniczówki, szkoły czy szpitale. Obok Sali ochronkowej, w domu znajdowała się sypialnia dla sióstr, kuchnia i spiżarnia. W niektórych placówkach wyodrębniano miejsce na kaplicę publiczną⁴⁷.

Pierwsze budynki, których przeznaczeniem było stawianie się ochronką, wznoszone były z reguły z gliny lub innego nietrwałego budulca. Szybko ulegały zniszczeniu. Sytuacja taka miała miejsce w Biłce Szlacheckiej. Konieczne było wzniesienie nowego domu. W latach 1912-1913 Zgromadzenie z własnych kosztów wybudowało duży, piętrowy i murowany dom, poświęcony 18 IX 1913 r.⁴⁸

Podczas wojny placówki ochronkowe były szczególnie narażone na zniszczenia i straty materialne. Rosjanie często zajmowali ochronki i przeznaczali dla żołnierzy, przeprowadzali rewizje, grozili siostrom wyrzuceniem z domu, kradli zapasy żywnościowe, inwentarz żywy i cenne przedmioty. W Biłce Szlacheckiej wojsko rosyjskie pod nieobecność sióstr chciało zburzyć dom, biorąc go za budynek rządowy. W 1915 r. uderzyły w niego trzy granaty uszkadzając dach. W pierwszych dniach po wkroczeniu wojsk rosyjskich do Łyśca, 22 VIII 1916 r., ochronka została spalona, a wraz z nią wszystkie wartościowe przedmioty. To, co nie spłonęło zostało zrabowane⁴⁹. Przebieg walk na frontach powodował też straty na polach uprawnych, co skutkowało brakiem możliwości ich uprawy już po zakończeniu walk. Sale ochronkowe podczas wojny często służyły za szpital dla rannych żołnierzy lub chorych na tyfus czy cholera.

3. Funkcje i zadania ochronek

Na przestrzeni lat polskie ochronki zmieniały się pod wpływem różnorodnych ideologii pedagogicznych i oświatowych. Na początku placówki te miały przede wszystkim charakter opiekuńczy. Miało to duże znaczenie zwłaszcza tam, gdzie pracujący rodzice nie mieli możliwości sprawowania funkcji opiekuńczych przez cały dzień. Przez cały czas pobytu dzieci w ochronce, pozostawały one pod opieką wychowawczyni, która była odpowiedzialna za ich bezpieczeństwo, jak również dbała o ich rozwój wychowawczo-dydaktyczny. Na terenie placówki dbano o ogólny porządek i czystość. Dzieci miały obowiązek sprzątnięcia swojego miejsca nauki bądź zabawy po jej zakończeniu. Kierowniczka ochronki troszczyła się o odpowiednie wyżywienie dzieci, ale ze

⁴² AGSSwSW, Akta Szczątkowe Domów Służebniczek, Warunki założenia i utrzymania ochronki SS. Służebniczek NMP NP w Bucniowie z 11 X 1921 r., sygn. XIX, s. 2.

⁴³ AGSSwSW, AKGSS, Historia placówek Zgromadzenia SS. Służebniczek NMP NP, sygn. FIa, 4, s. 1; AGSSwSW, AKGSS, Diariusz Zgromadzenia SS. Służebniczek NMP NP., 6 X 1863, sygn. FIa, 1.

⁴⁴ E. Korobij, J. Posłuszna, J. Wołoszyn (1985), op. cit., T. 4, s. 891-892.

⁴⁵ AGSSwSW, Akta Szczątkowe Domu Służebniczek, Kronika Domu SS. Służebniczek NMP NP., sygn. CLIX.

⁴⁶ AGSSwSW, AKGSS, Historia placówek Zgromadzenia SS. Służebniczek NMP NP., sygn. FIa, 4, s. 4;

⁴⁷ AGSSwSW, AKGSS, Historia placówek Zgromadzenia SS. Służebniczek NMP NP., sygn. FIa, 4, s. 6.

⁴⁸ E. Korobij, J. Posłuszna, J. Wołoszyn (1985), op. cit., T. 1, s. 52.

⁴⁹ AGSSwSW, AKGSS, Diariusz Zgromadzenia SS. Służebniczek NMP NP., 21 I 1915, 1917, sygn. FIa, 21.

względów finansowych, tylko w niektórych placówkach korzystały one z posiłków. Najczęściej dzieci zabierały ze sobą prowiant z domu. W ochronce dbano, by wychowankowie mieli dostateczną ilość czasu na wypoczynek w postaci leżakowania oraz by ich zajęcia były urozmaicone. Korzystano ze spacerów, zabaw na świeżym powietrzu, wycieczek zapoznających z okolicą⁵⁰.

Funkcja wychowawcza ochronki sióstr służebniczek ukierunkowana była na pełny rozwój osobowości oraz przygotowanie wychowanków do przyszłych zadań w oparciu o światopogląd katolicki. Od samego początku w placówkach realizowana była koncepcja pedagogiczna Edmunda Bojanowskiego, według której na pierwszym miejscu było wychowanie religijne przy uwzględnieniu innych dziedzin: wychowanie moralne, patriotyczne). Celem wychowania religijnego było przygotowanie do życia duchowego oraz jego pogłębianie, poprzez stworzenie warunków sprzyjających nauce i modlitwie. Twórca tej koncepcji dużą wagę przywiązywał do wychowania integralnego – w pracy wychowawczej powinna być obecna formacja, opieka i kształcenie, ale także oddziaływanie na całego człowieka, a nie tylko na jedną wybraną dziedzinę⁵¹.

Życie religijne w ochronkach przejawiało się w dużej różnorodności organizowanych spotkań i uroczystości o charakterze religijnym. Siostry przygotowywały dzieci do występów w akademiach, brały udział w nabożeństwach majowych, czy październikowych⁵². W Żurawnie, we wrześniu 1908 r. siostry włączyły się w obchody 50 – lecia święceń kapłańskich Ojca Świętego Piusa X. W programie wieczorku znalazły się recytacje, śpiewy oraz tzw. żywy obraz⁵³.

Wraz z formowaniem religijnym dbano w ochronkach o wychowanie etyczne – moralne i kształtowanie charakteru dzieci. Szczególnie w sytuacjach dnia codziennego starano się formować właściwe postawy religijno – moralne, kształtując poczucie odpowiedzialności za siebie i innych. Dbano, aby wychowankowie mieli pozytywny kontakt z rówieśnikami i zachowywali niezbędne zasady: poszanowanie godności własnej i innych, akceptacja, tolerancja, prawdomówność, uczciwość, odpowiedzialność, życzliwość, wrażliwość na krzywdę innych⁵⁴.

Wychowankowie oprócz kształtowania cech duchowych, byli wdrażani do pracy, na miarę ich sił i możliwości. Wykonywały prace gospodarczo porządkowe w sali, uczestniczyły w zajęciach artystyczno – technicznych, pełniły dyżury.

Dużo miejsca w rocznej organizacji zajęć z dziećmi zajmowały różnego rodzaju imprezy mające charakter religijny, narodowy lub rozrywkowy. Urządzane były mikołaje, gwiazdka i jasełka. Siostry własnym staraniem zdobywały stroje, czasami wypożyczały je z domu generalnego w Starej Wsi. Zebrane fundusze z imprez przeznaczano na zakup zabawek lub niezbędnych w ochronce sprzętów⁵⁵. Imprezy artystyczne organizowano także z okazji poświęcenia domu, przybycia arcybiskupa, imienin proboszcza, święta patrona ochronki, Dnia Matki, czy Dnia Babci i Dziadka.

Ochronki działały na ogół przez cały rok, niektóre placówki były jednak otwarte tylko wiosną, latem i jesienią – w czasie prac polnych, gdy szczególnie pomocna była opieka nad dziećmi. Przerwa w zajęciach trwała do grudnia (po Mikołaju lub świętach Bożego Narodzenia) do marca lub kwietnia. Wynikało to z panującej aury, mrozów, brakiem opału i większą o tej porze zachorowalnością wśród dzieci⁵⁶.

Ochronki otwarte były w dni powszednie. Zajęcia miały miejsce o różnych godzinach, w zależności od placówki, np. w Germakówce w godz. 7 – 12 i 14 – 17, w Gwoźdźcu w godz. 9 – 12 i 14 – 16, w Jabłonowie w godz. 8 – 12 i 13 – 16, a we Lwowie od godz. 8 – 13⁵⁷.

⁵⁰ AGSSwSW, AKGSS, Sprawozdanie z działalności domów SS. Służebniczek NMP NP., sygn. AVc, 26, s. 99; AGSSwSW, AKGSS, Sprawozdanie roczne ochronki w Skale z 29 XII 1932 r., sygn. AVc, 25.

⁵¹ R. Niparko (1992), *Edmunda Bojanowskiego system wychowania przedszkolnego*, „Poznańskie Studia Teologiczne”, T. 7, s. 151-179.

⁵² AGSSwSW, AKGSS, Korespondencja s. B. Bielawskiej do Przeł. Gen. z 14 X 1930 r., sygn. AIIIh, 162.

⁵³ AGSSwSW, AKGSS, Wycinek z gazety z 1908, sygn. CLVIII.

⁵⁴ A. Szelęgiewicz (1966), *Edmund Bojanowski i jego dzieło*, Księgarnia św. Wojciecha, Poznań, s. 36 -37.

⁵⁵ AGSSwSW, AKGSS, Korespondencja s. S. Paluch do Przeł. Gen. z 1 IX 1938 r., sygn. AIIIf, 129; AGSSwSW, AKGSS, Sprawozdanie z działalności domów Zgromadzenia SS. Służebniczek NMP NP., sygn. AVc, 26, s. 56.

⁵⁶ AGSSwSW, AKGSS, Sprawozdanie z działalności domów Zgromadzenia SS. Służebniczek NMP NP., sygn. AVc, 26, s. 34, 68, 100; Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Ministerstwo Opieki Społecznej, Sprawozdanie z inspekcji kolonii letnich dla dzieci, sygn. 474, s. 347.

⁵⁷ AGSSwSW, AKGSS, Sprawozdanie z działalności domów Zgromadzenia SS. Służebniczek NMP NP., sygn. AVc, 26, s. 34, 68, 105.

Do ochronek uczestniczyły dzieci w wieku przedszkolnym, zarówno płci męskiej jak i żeńskiej, których rodzice zajęci byli pracą zarobkową poza domem. Siostry przyjmowały pod opiekę dzieci wyznania rzymskokatolickiego, ale były też przypadki, kiedy zapisywane dzieci były wyznania greckokatolickiego lub ormiańskiego oraz narodowości ruskiej⁵⁸. Postępowanie takie było koniecznością z racji obszaru zamieszkałego przez znaczną część ludności ukraińskiej, tym bardziej, że potrzeby opiekuńcze przedstawicieli tej narodowości były znaczne, a działalność ukraińskich stowarzyszeń i zakonów na tym polu niewystarczająca. Sytuację pogarszał fakt słabej znajomości przez dzieci języka polskiego⁵⁹.

W większości wychowankowie ochronek, to dzieci ubogie i zaniedbane, będące pod wpływem negatywnych bodźców środowiska, a w związku z tym wymagające szczególnej troski. Siostry na ogół bez większych problemów uczyły je katechizmu, czytania, śpiewu oraz zachęcały do wypełniania praktyk religijnych⁶⁰.

Ochronki przeznaczone były dla dzieci w wieku od 3 do 7 lat, jednak w poszczególnych placówkach istniały pod tym względem znaczne różnice. Różne było także pochodzenie społeczne dzieci. W miastach, większość pochodziła z rodzin inteligentnych, a tylko niektóre z robotniczych. Na 35 dzieci zapisanych do ochronki lwowskiej tylko dwoje pochodziło z rodziny robotniczej, pozostałych dzieci rodzice wykonywali zawody lekarza, urzędnika, kupca, czy nauczyciela⁶¹.

Frekwencja dzieci uczęszczających do ochronek siostr służebniczek była zróżnicowana i zależna od wielu czynników. W różnych okresach czasu wpływ na nią miały działania wojenne, uwarunkowania środowiskowe, położenie ochronki, a także warunki pogodowe. W Biłce Szlacheckiej, siostry otoczyły opieką dzieci, już w chwili przybycia do miejscowości. W pierwszym roku funkcjonowania ochronki, w 1864 r., liczba podopiecznych mieściła się w przedziale 20 – 38 dzieci. W 1874 r. liczba ta wzrosła do 60. W kolejnych latach frekwencja utrzymywała się na poziomie 40 dzieci. Z kolei do ochronki w Podhorcach początkowo uczęszczało ok. 30 dzieci, ale w skutek nacjonalistycznej propagandy niektórych księży greckokatolickich liczba ta stopniowo się zmniejszała. Doprowadziło to do likwidacji placówki już w 1865 r. Podobnie było w Żużelu: w pierwszym dniu działalności obecnych było 20 dzieci. W kolejnych dniach uczęszczały one licznie, od 3 do 24 osób. Negatywny stosunek duchowieństwa greckokatolickiego wobec działalności siostr odbił się na liczbie dzieci korzystających z opieki. Frekwencja w latach 1865-1866 była znacznie mniejsza niż w pierwszych miesiącach istnienia placówki⁶².

W ochronkach Zgromadzenia pracą z dziećmi przedszkolnymi zajmowały się głównie siostry służebniczki. Pojawiały się do pomocy osoby świeckie. Na terenie placówki przebywały od jednej do pięciu siostr, przy czym każda z nich zajmowała się innymi dziećmi. W pierwszej placówce Zgromadzenia na terenie archidiecezji lwowskiej – w Biłce Szlacheckiej, pracę rozpoczęły cztery siostry pod kierunkiem przełożonej generalnej siostry Matyldy Jasińskiej i sekretarki siostry Elżbiety Szkułdąpskiej⁶³. Od początku istniał wyraźny podział zadań między poszczególne siostry. Tylko jedna z nich zajmowała się opieką nad dziećmi. Służebniczki prowadziły także gospodarstwo rolne, sierocińce, szpital dla ubogiej ludności, kursy kroju, szycia i gotowania oraz kolonie letnie. Oprócz tego w zakresie swoich obowiązków miały pielęgnować chorych, katechizację dzieci szkolnych, pracę z młodzieżą zrzeszoną w stowarzyszeniach, oraz prace przykościelne.

Podsumowanie

Znaczna większość placówek ochronkowych stanowiła wzorowy przykład współpracy siostr służebniczek z rodzicami dzieci, fundatorami, a także miejscowym duchowieństwem i mieszkańcami. Od samego początku siostry zyskiwały szacunek i zaufanie miejscowej ludności. Świadczyła o tym duża frekwencja dzieci uczęszczających do ochronek oraz pomoc w prowadzeniu dzieła okazywana w

⁵⁸ AGSSwSW, AKGSS, Regulamin ochronki SS. Służebniczek NMP w Brzeżanach z 26 I 1937 r., sygn. BIa, 1.

⁵⁹ AGSSwSW, AKGSS, Korespondencja s. B. Bielawskiej do Przeł. Gen. z 1935 r., sygn. AIIIh, 162; AGSSwSW, AKGSS, Dzieje poszczególnych domów Zgromadzenia SS. Służebniczek NMP NP., cz. 1, sygn. FIa, 11, s. 15.

⁶⁰ E. Korobij, J. Połuszna, J. Wołoszyn (1985), op. cit., T. 1, s. 46.

⁶¹ AGSSwSW, AKGSS, Księga Główna przedszkola SS. Służebniczek NMP NP. we Lwowie, sygn. BIa, 24, s. 10-11.

⁶² AGSSwSW, AKGSS, Kronika domu SS. Służebniczek NMP NP w Żużelu, sygn. CLIX.

⁶³ A. Szelągiewicz (1996), op. cit., s. 107.

różnych sytuacjach. Pierwszy kontakt sióstr z mieszkańcami miał miejsce tuż po ich przybyciu lub podczas poświęcenia ochronki. Uroczystość była okazją do zaprezentowania sióstr, wyjaśnienia celu ich działalności oraz przedstawienia korzyści płynących z funkcjonowania ochronki. Miała też ukształtować wśród miejscowej ludności pozytywny wizerunek sióstr, tak, aby mogły efektywniej wykonywać swoje obowiązki i nie napotykać przeszkód ze strony mieszkańców. Często w momencie rozpoczęcia pracy sióstr organizowano komitety panów i pań, stawiający sobie za cel materialną pomoc ochronce⁶⁴.

Pierwsza w Galicji Wschodniej ochronka sióstr służebniczek najlepiej świadczy o wsparciu, jakiego udzielała siostronom fundatorka. W czasie, gdy w całej Galicji w latach 1864-1866 Zgromadzenie napotykało wiele trudności czynionych przez rząd austriacki, w Biłce Szlacheckiej miały one najmniejszy oddźwięk. Hrabina Wanda Cabogowa, która była fundatorką ochronki, cieszyła się nie tylko dużym poważaniem w okolicy, ale także znacznymi wpływami na dworze wiedeńskim. W latach kryzysowych hrabina stała w obronie sióstr nie pozwalając funkcjonariuszom rządowym na usunięcie ich ze swojej placówki⁶⁵. Także proboszcz ks. Antoni Stańkowski oraz mieszkańcy wsi darzyli siostry szacunkiem okazując życzliwość i wdzięczność m.in. dostarczając do ochronki wodę i produkty żywnościowe lub pomagając w pracy.

Szczególną rolę pełniły ochronki w czasie I wojny światowej. W obliczu zagrożenia ochronka była miejscem, do którego o każdej porze dnia udawali się mieszkańcy szukający schronienia, pomocy lub tylko pociechy. Siostry narażając życie, ukrywały księży i inne osoby poszukiwane przez stacjonujących w miejscowości żołnierzy rosyjskich. W Bucniowie 23 VIII 1914 r. podczas bitwy wojsk rosyjskich z oddziałami niemiecko – austriackimi, około 40 osób ze wsi znalazło schronienie w czasie ostrzału, w piwnicy ochronki. W następnym roku pożar, wywołany przez cofające się wojska rosyjskie strawił ponad połowę zabudowań wsi, siostry zapewniły dach nad głową wielu pogorzelcom przez całą zimę⁶⁶.

W większości placówek relacje sióstr z lokalną społecznością były poprawne lub dobre. Ceniono je za oddanie, skromność, pracowitość i wytrwałość. Z ich pracą w ochronkach wszędzie wiązano ogromne nadzieje. Liczono, że ochronka będzie nie tylko miejscem opieki nad opuszczonymi, zaniedbanymi i pozbawionymi chrześcijańskiego wychowania dziećmi, ale także przyczyni się do podniesienia poziomu duchowego parafian. Cennymi opiniami podsumowującymi pracę sióstr podzielił się przeor dominikanów o. Stanisław Markiewicz „...Ochronka w Podkamieniu przeszła nawet moje nadzieje, bo i dzieci garną się chętnie i rodzice uznają pracę sióstr... Ze strony ojca prowincjała zawsze słyszę słowa uznania dla pracy sióstr tutejszych”⁶⁷. W podobnym tonie wypowiedział się arcybiskup B. Twardowski na temat sióstr z Obroszyna. Już po niespełna czterech latach funkcjonowania tam ochronki arcybiskup pisał: „Dziś w Obroszynie już ludzie inni, zmienili się wiele na lepsze, a niezawodnie pocziwa, choć spokojna i ukryta praca dobrych sióstr przyczyniła się do tego w znacznej mierze”⁶⁸. To słowa, które mogą zwieńczyć podsumowanie pracy sióstr służebniczek w archidiecezji lwowskiej.

Treść dzisiejszego artykułu stanowi działalność Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Starowiejskich na terenie Małopolski Wschodniej, zatem w zdecydowanej większości dotyczy Ukraińców i stąd w naszym przekonaniu szczególnie dla nich kierujemy słowa zachęcenia i rekomendacji do podjęcia dalszych badań naukowych w tej tematyce. Należy zauważyć, że posługa w ochronkach i zakładach opiekuńczo-wychowawczych wpisywała się również w charyzmat i działalność wielu innych formacji zakonnych. Przykładowo – jak zauważa Radosław Sztaba – na terenie Lwowa obecne były m.in. albertynki, boromeuszki, dominikanki, nazaretanki, serafitki czy urszulanki. Nie ulega wątpliwości, że ich posługa była wyrazem odpowiedzialności za los dziecka, a w szerszej perspektywie za kondycję religijno-moralną całego społeczeństwa, stanowiąc jednocześnie formę apostołstwa wielu wspólnot

⁶⁴ AGSSwSW, AKGSS, Korespondencja s. H. Jarymowicz do Przeł. Gen. z 10 IX 1899 r., sygn. AIIIh, 177.

⁶⁵ AGSSwSW, AKGSS, Matka Leona Jankiewicz, Historia Zgromadzenia SS. Służebniczek NMP NP., sygn. FIa, 1/6, s. 11-13.

⁶⁶ E. Korobij, J. Połuszna, J. Wołoszyn (1985), op. cit., T. 1, s. 178.

⁶⁷ AGSSwSW, AKGSS, Korespondencja o. S. Markiewicza z Przeł. Gen. (brak daty) sygn. AIVd, 72.

⁶⁸ AGSSwSW, AKGSS, Korespondencja arba B. Twardowskiego do Przeł. Gen. z 26 IV 1927 r., 7 VIII 1931 r., 11 X 1934 r., sygn. AIIIe, 33.

zakonnych⁶⁹. Działalność poszczególnych zgromadzeń zakonnych na terenie Małopolski Wschodniej stanowi więc niezwykle ciekawe pole badawcze, które warto eksplorować.

References

1. Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Ministerstwo Opieki Społecznej, Sprawozdanie z inspekcji kolonii letnich dla dzieci, sygn. 474.
2. Archiwum Główne Sióstr Służebniczek w Starej Wsi (dalej: AGSSwSW), Akta Kurii Głównej Sióstr Służebniczek (dalej: AKGSS), Regulamin ochronki w Dublanach, sygn. BIa, 13.
3. AGSSwSW, AKGSS, Diariusz Zgromadzenia SS. Służebniczek NMP NP, 6 X 1863, sygn. FIa, 1.
4. AGSSwSW, AKGSS, Domy Zgromadzenia SS. Służebniczek NMP NP., sygn. AIIe, 107.
5. AGSSwSW, AKGSS, Dzieje poszczególnych domów Zgromadzenia SS. Służebniczek NMP NP., cz. 2, sygn. FIa, 12.
6. AGSSwSW, AKGSS, Historia placówek Zgromadzenia SS. Służebniczek NMP NP, sygn. FIa, 4.
7. AGSSwSW, AKGSS, Historia placówek Zgromadzenia SS. Służebniczek NMP NP., sygn. FIa, 4.
8. AGSSwSW, AKGSS, Korespondencja abpa B. Twardowskiego do Przeł. Gen. z 26 IV 1927 r., 7 VIII 1931 r., 11 X 1934 r., sygn. AIIIe, 33.
9. AGSSwSW, AKGSS, Korespondencja F. Czartoryskiej do Przeł. Gen. z 4 V 1875 r., sygn. AIVd, 71.
10. AGSSwSW, AKGSS, Korespondencja K. Kellermanowej do Przeł. Gen. z 19 VI 1902 r., 7I 1904 r., sygn. AIVd, 76.
11. AGSSwSW, AKGSS, Korespondencja ks. J. Bładowskiego do Przeł. Gen. z 9 V 1902 r., 10 III 1903 r., sygn. AIVb, 20.
12. AGSSwSW, AKGSS, Korespondencja M. Heydel do Przeł. Gen. z 20 II 1881 r., sygn. AIVd, 74.
13. AGSSwSW, AKGSS, Korespondencja o. S. Markiewicza z Przeł. Gen. (brak daty) sygn. AIVd, 72.
14. AGSSwSW, AKGSS, Korespondencja s. A. Piszczyńskiej do Przeł. Gen. z 21 I 1907 r., sygn. AIIIh, 212.
15. AGSSwSW, AKGSS, Korespondencja s. B. Bielawskiej do Przeł. Gen. z 14 X 1930 r., sygn. AIIIh, 162.
16. AGSSwSW, AKGSS, Korespondencja s. B. Bielawskiej do Przeł. Gen. z 1935 r., sygn. AIIIh, 162.
17. AGSSwSW, AKGSS, Korespondencja s. H. Jarymowicz do Przeł. Gen. z 10 IX 1899 r., sygn. AIIIh, 177.
18. AGSSwSW, AKGSS, Korespondencja s. S. Paluch do Przeł. Gen. z 1 IX 1938 r., sygn. AIIIf, 129.
19. AGSSwSW, AKGSS, Kronika domu SS. Służebniczek NMP NP w Żużelu, sygn. CLIX.
20. AGSSwSW, AKGSS, Księga Główna przedszkola SS. Służebniczek NMP NP we Lwowie, sygn. BIa, 24.
21. AGSSwSW, AKGSS, Matka Leona Jankiewicz, Historia Zgromadzenia SS Służebniczek NMP NP 1861-1876, sygn. FIa, 1/6.
22. AGSSwSW, AKGSS, Matka Leona Jankiewicz, Historia Zgromadzenia SS. Służebniczek NMP NP 1861 – 1876, sygn. FIa, 1/6.
23. AGSSwSW, AKGSS, Matka Leona Jankiewicz, Historia Zgromadzenia SS. Służebniczek NMP NP., sygn. FIa, 1/6.
24. AGSSwSW, AKGSS, Pismo Przeł. Gen. Do starostwa w Kopyczyńcach z 8 V 1928 r., sygn. BIa, 18.
25. AGSSwSW, AKGSS, Placówki Zgromadzenia SS. Służebniczek NMP NP, sygn. AIIe, 118.
26. AGSSwSW, AKGSS, Regulamin ochronki SS. Służebniczek NMP w Brzeżanach z 26 I 1937 r., sygn. BIa, 1.

⁶⁹ R. Sztaba (2009), op. cit., s. 51.

27. AGSSwSW, AKGSS, Sprawozdanie roczne ochronki w Skale z 29 XII 1932 r., sygn. AVc, 25.
28. AGSSwSW, AKGSS, Sprawozdanie z działalności domów SS. Służebniczek NMP NP., sygn. AVc, 26.
29. AGSSwSW, AKGSS, Wycinek z gazety z 1908, sygn. CLVIII.
30. Archiwum Główne Sióstr Służebniczek w Starej Wsi, Akta Szczątkowe Domów Służebniczek, Warunki założenia i utrzymania ochronki SS. Służebniczek NMP NP w Bucniowie z 11 X 1921 r., sygn. XIX.
31. Archiwum Główne Sióstr Służebniczek w Starej Wsi, Akta Szczątkowe Domu Służebniczek, Historia ochronki w Zaleszczykach, sygn. CLIII.
32. Bartkowiak E. (2009), *Formacje zakonne wobec problemu dzieci pozbawionych opieki w Polsce w latach 1918-1939*, Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego, Zielona Góra.
33. Bartkowiak E. (2011), *Sierocińce zakonne w Drugiej Rzeczypospolitej: z badań nad dziejami opieki zastępczej (pozarodzinnej) w Polsce*, „Wychowanie w Rodzinie”, t. 2, s. 289-319.
34. Cieszkowski A. (1842), *O ochronach wiejskich*, Poznań.
35. Cimek H. (2008), *Przynależność Galicji (Małopolski) Wschodniej – w koncepcjach polskich klubów ludowych w 1919 r.*, „Polityka i Społeczeństwo”, Nr 5, s. 9-16.
36. Hibel K. (2002), *Od „Małopolski Wschodniej” do „Ukrainy Zachodniej”. Geneza, rozwój oraz zakres funkcjonowania w języku polskim nazw geograficznych odnoszących się do „Galicji Wschodniej” w latach 1918-1939*, „Slavia Orientalis”, T. 61, Nr 4, s. 475-510.
37. Komborska M. (2019), *Exodus Służebniczek Starowiejskich z Kresów Południowo-Wschodnich w latach 1939-1957*, „Perspectiva. Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne”, Nr 1 (34), s.66-84.
38. Korobij E., Posłuszna J., Wołoszyn J. (1985), *Historia poszczególnych domów Zgromadzenia Sióstr Służebniczek NMP NP. – Starowiejskich na terenie archidiecezji lwowskiej*, T. 1-5, Stara Wieś, mps.
39. Kudryk T., (1976), *Podział rzeczowy akt i częściowy inwentarz Archiwum Głównego Sióstr Służebniczek NMP NP. w Starej Wsi*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, T. 33, s. 53-69.
40. Niparko R. (1992), *Edmunda Bojanowskiego system wychowania przedszkolnego*, „Poznańskie Studia Teologiczne”, T. 7, s. 151-179.
41. Opiela M. (2013), *Integralna pedagogika przedszkolna w systemie wychowania Edmunda Bojanowskiego. Kontynuacja i zmiana*, Wydawnictwo KUL, Lublin.
42. Rozynkowski W. (2017), *Bł. Edmund Bojanowski, założyciel Zgromadzenia Sióstr Służebniczek... – nowe zgromadzenie zakonne w trudnym okresie kasat w zaborze pruskim*, „Zeszyty Naukowe KUL”, T. 60, Nr 4 (240), s. 95-108.
43. Stoczewska B. (2013), *Ukraina i Ukraińcy w polskiej myśli politycznej. Od końca XIX wieku do wybuchu II wojny światowej*, Krakowskie Towarzystwo Edukacyjne – Oficyna Wydawnicza AFM, Kraków.
44. Szelegiewicz A. (1966), *Edmund Bojanowski i jego dzieło*, Księgarnia św. Wojciecha, Poznań.
45. Sztaba R. (2009), *Zakonne zakłady opieki nad dzieckiem we Lwowie w latach 1861-1939*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy”, T. 52, Nr 3-4 (205-206), s. 35-51.
46. Sztaba R. (2010), *Ochronki Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Starowiejskich w Archidiecezji Lwowskiej obrządku łacińskiego w latach 1861-1939*. Praca doktorska z historii napisana pod kierunkiem ks. dr. hab. Stanisława Nabywańca, Wydział Historyczno-Socjologiczny Uniwersytetu Rzeszowskiego, mps.
47. Walasek S. (2015), *Opieka i wychowanie małego dziecka na łamach czasopism przełomu XIX i XX wieku*, Oficyna Wydawnicza Atut, Wrocław.